

George Sand: Lettre par Aurore Dupin à Alfred de MUSSET / Wymiana listów między George Sand i Alfredem de Mussetem (tł. Ela Binswanger)

Aurora Dupin (George Sand)

List do Alfreda de Musseta z roku 1835

Cała drzę od emocji, chcąc wyznać Panu, że,
tak, dobrze zrozumiałam tamtego wieczoru,
wyczułam ciągle to samo szalone pragnienie,
że chce mnie Pan porwać do wspólnego tańca.
Pamiętam Pana pocałunki i bardzo bym chciała,
tak, jestem gotowa, aby pokazać Panu krąg
zaklęty mojej całkowicie bezinteresownej mi-
łości i jeśli tylko chciałby Pan mnie zobaczyć,
moją niczym niezakłamaną duszę
całkiem naga, zapraszam do złożenia mi wizyty.
Porozmawiamy jak przyjaciele, najszczerzej.
Udowodnię Panu, że jestem tą kobietą,
czułą, zdolną do zaoferowania Panu przyjaźni
o uczuciach najgłębszych z możliwych,
jednym słowem złożę Panu dowody,
o których może Pan tylko zamarzyć, ponieważ
chciałabym być przez Pana kochana.
Pana dusza jest wolna. I ja jestem jak wolny ptak,
w mojej samotności od dawna odczuwam brak,
bardzo długi, bardzo twardy i zwykle
trudny do zniesienia. Więc moja dusza
rośnie na samo wyobrażenie spotkania.
Wzywam Pana do siebie, niechże
Pan sprawi, że się zatracę, gdy stanie
Pan u drzwi mojego mieszkania
i wejdzie.

Odpowiedź Alfreda de Musseta do Georges Sand:

Kiedy ci, ach (!), ma Pani, przysięgam wieczny hołd,
Chcesz, żebym na chwilę zmienił język?
Pani, tyś właścicielem mego umysłu i serca.

Żebym tak mógł cię mieć dla szczęścia!

Kochał cię zawsze będę, chcę moim delirycznym piórem

Się na papierze podpisać, nie ważę się tego powiedzieć.

Z uwagą przeczytaj pierwsze słowa tych wersetów,

Tobą chciałbym uleczyć wszelkie me katusze.

Odpowiedź Georges Sand:

Tej wielkiej przysługi, której domaga się twój płomień...

Nocy może nam zabraknąć w reakcji na mój ogień...

*

UWAGA: list czyta się dwa razy, drugi raz co drugi wers, odpowiedzi zawarte są w pierwszych słowach każdego wersu